

# GAZETA ZGIERSKA

## Prenumerata

Rocznie . . .	marek	12.—
Półrocznie . . .	"	6.—
Kwartalnie . . .	"	3.—
Miesięcznie . . .	"	1.—

Zgierz, d. 11 Października 1919 r.

## Cena ogłoszeń

za wiersz . . . 60 fen.

Wychodzi w soboty.

## Ofiary na Skarb Narodowy przyjmuje Kasa Miejska!!!

### Wiadomości miejskie.

**Protokół posiedzenia Sekcji Zaprowiantowania m. Zgierza z dnia 29 września 1919 roku.**

Obecni pp. przewodniczący Goszczyński, F. Grünberg, P. Wałęsiński, O. Jahn, A. Bińkowski, Wieczorek, K. Grodzicka.

Po zagajeniu posiedzenia decernent Goszczyński daje relację z podróży swej do Warszawy do Ministerjum Apropowizacji i oznajmia, że w rezultacie uzyskała delegacja 100 wag. zboża, które będzie przydzielone z powiatu Słupckiego dla całego powiatu Łódzkiego.

Z powodu tego, iż z powiatu naszego niemożliwym jest zaopatrzyć miasto nasze w kartofle, gdyż ceny są strasznie wygórowane, postanowiono starać się o kupno takich w Poznaniu i w tym celu wydelegować p. Goszczyńskiego do Warszawy w sprawie otrzymania niezbędnych wagonów.

Stosownie do uchwały Rady Miejskiej co do otwarcia więcej miejsc ze sprzedażą chleba, komunikuje p. Goszczyński, że dotychczas było 13 miejsc, a z dniem 1 października powiększono liczbę do 21 w różnych krańcach miasta.

Oferowane 1,000,000 szt. papierosów przez firmę B-cia Borkowscy postanowiono kupić.

Na skutek postanowienia Delegacji Dobroczynej, by wyrób piepków uskuteczniła Sekcja również i w tym roku, postanowiono narazie zwrócić się pisemnie do różnych firm, by te złożyły oferty na takowe. Następnie skalkulować fabrykację tychże Sekcji i decyzję przedstawić Komisji.

W sprawie oferowania drzewa przez P.U.Z.A.P. w Warszawie po cenach Mk. 2,20 i Mk. 1,80 za pud loco stacja wysyłca postanowiono zwrócić się pisemnie do wspomnianej firmy, która podała ceny loco st. Zgierz.

Z dochodów Sekcji, jakie są w b. r. przewidziane na potrzebach postanowiono przeznaczyć Mk. 150,000 na rzecz miasta.

Otrzymały 1 wagon soli białej (warzonki) postanowiono sprzedać w m. październiku na kartki w kooperatywach na okres po 1 funcie na osobę, na okres II po 1/2 funta na osobę.

Pozostałe 9 000 funtów mąki pszennej amerykańskiej w magazynie Sekcji postanowiono wydać ludności na kartki po 1/4 funta na osobę, ale dopiero wtedy, gdy nadejdzie i mąka pyłowa.

Z powodu podrożenia węgla w kopalniach postanowiono dnia 30 września sprzedać węgiel gruby po Mk. 24.—, orzech Mk. 20.— korzec 240 funtów.

W sprawie zamknięcia piekarni, za wyjątkiem tych, które pieką chleb dla Sekcji na wniosek p. Grünberga postanowiono zwrócić się do p. Komisarza Pow., by o ile miasto nasze w bliższym czasie nie zaopatrzone będzie w dostateczną ilość chleba, piekarnie zamknięte były otworzone dla wypieku chleba, jak to ma miejsce w Łodzi.

Posiadaczom kotłów parowych i lokomobil zwraca się o uwagę, że wręczona im blankiety winny być natychmiast oddane po wypełnieniu Magistratowi pod rygorem kary.

**Z Koła Polskiej Macierzy Szkolnej.** Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej podaje do ogólnej wiadomości, że kursy wieczorowe dla dorosłych rozpoczynają się w środę, dnia 15-go b. m. o godz. 6-ej wieczorem.

**Podziękowanie.** Komitet b. wojskowych i najbiedniejszych rezerwistów niniejszym składa staropolskie „Bóg zapłać” panu Trzeszczkowskiemu z Rudunek za łaskawe ofiarowanie Mk. 100, oraz tutejszemu Cechowi Rzeźniczemu za ofiarowane Mk. 100.—, w dniu przeniesienia sztandaru cechowego 6 b. m. Komitet.

**Z Tow. Śpiew. „Lutnia”.** W sobotę, dnia 11 b. m. o godz. 7 wieczorem na otwarcie sezonu Koło Dramatyczne tegoż Tow. wybrało wesołą komedię w 3-ach aktach Nowiny i Tatarkiewiczza „Komendant Turm”.

Sztuka powyższa cieszy się ogromnym powodzeniem w bieżącym sezonie w teatrach warszawskich i łódzkich. Ceny miejsc zwykłe. W komedii tej bierze udział cały zespół członków Koła Dramatycznego.

Pozostałe jeszcze bilety są do nabycia w składzie aptecznym J. Auerbacha, ul. Długa № 4, a od godz. 6 w kasie teatralnej.

**Węgiel.** Sekcja Zaprowiantowania nadesłała wyciąg z rachunku węgla, z którego wynika, że w latach 1915, 16, 17 i 18 do 1 października 1919 roku miasto otrzymało 242887 korcy węgla, sprzedano 240996. Manko na tym węglu wynosi 1891 kor.

**Sprzedaż drzewa opałowego** odbędzie się we wtorek, dnia 14 b. m., od godz. 8 rano w Magistracie dla liter N. M.

**Ofiary na Skarb Narodowy.** Do Kasy Miejskiej wpłynęły następujące ofiary na Skarb Narodowy: od Leona Majerskiego Mk. 30.— niklem, Mk. 1.05 dr. srebrem, 1 kor. niklem, 1 frank, p. Komendanta Policji Mk. 5.—, Ajgera Salomona Mk. 5.—, E. Sitki Mk. 10.— jako łapówka od Ch. Berlińskiej, M. Kozaka Mk. 10.— jako łapówka od Rojzy Goldberg, Chajperta Koplą Mk. 5.—.

**Ofiary. (Nadesłane).** Do ochronki żydowskiej wpłynęły następujące ofiary: z okazji urodzenia syna u państwa Rozen-cwajgów od Braci Rozenblum Mk. 5.—, Chaji Szapszowicz Mk. 5.—, Sali Szapszowicz Mk. 5.—, z okazji swoich zaręczyn p. Waldmanówny z p. P. Sirkisem Mk. 50.—.

### Sprawozdanie z posiedzenia Rady Miejskiej d. 2-go Października r. b.

Obecnych na posiedzeniu 22 Radnych.  
Nieobecni z przyczyn uzasadnionych Radni: Kamiński Ignacy i Sirkis Lejzer.

Z ramienia Magistratu są obecni: wice-burmistrz Tuszyński, ławnicy: Goszczyński, Kilanowicz i Wojciechowski.

Porządek obrad:

- 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia;
- 2) Wybór I burmistrza;
- 3) Komunikaty Magistratu;
- 4) Budżet miasta Zgierza na rok 1919/20;
- 5) Wolne wnioski.

Przewodniczy wice-burmistrz Tuszyński.

Sekretarzuje radny Grünberg Fabjan.

Protokół z poprzedniego posiedzenia odczytano i przyjęto bez zmian.

Przed przystąpieniem do następnego punktu obrad radny Cezak oświadcza, że ponieważ sprawa dotycząca jego osoby rozprawiona była na poprzednim posiedzeniu w nieobecności jego, prosi o odczytanie odnośnej części protokołu, aby mógł zabrać w tej sprawie głos. Pozatem żąda odczytania uchwały w sprawie sprzedaży chleba, która — zdaniem mówcy — nie odpowiada rzeczywistości.

Sekretarz odczytuje odnośne części protokołu.

Radny Cezak w ostrych słowach energicznie protestuje przeciwko używaniu przez p. Grodzicką wyrażu „afery” podczas dyskusji nad sprawą dotyczącą osoby i dziwi się, dlaczego przewodniczący nie przywołał wtedy p. Grodzicką do porządku.

Przechodząc do postanowienia Rady Miejskiej w sprawie chleba, mówca występuje z ostrą krytyką, stwierdzając, że zaprojektowana uchwała nie odpowiada rzeczywistości. Rada Miejska na wniosek mówcy uchwaliła otworzyć 30 miejsc sprzedaży, aby uniknąć tych obrzydliwych ogonków i tłoków przy sprzedaży chleba. Jest to niedołęstwo lub zła wola, że uchwała ta nie została wprowadzona w czyn. W takich warunkach praca w Radzie Miejskiej jest bezcelowa.

Radna Grodzicka stwierdza, że wyrażu „afery” nie używała. Owszem, powiedziała, że dosyć jest, że dało się zdemaskować Radnych Zjednoczenia Narodowego, opierając się na faktach. Aby być w stanie otworzyć 30 miejsc sprzedaży chleba, winno się mieć przedewszystkiem mąki pod dostatkiem. Obecnie zaś dostateczną ilość mąki na chleb miasto nie otrzymuje i nie może nawet zadość uczynić potrzebom istniejących już miejsc sprzedaży.

Radny Grünberg nazywa radnego Cezaka zręcznym politykiem, który, rzucając cień na innych, stara oczyścić się z zarzucanej mu krótkiej roboty. Na posiedzeniu w Banku Wzajemnego Kredytu mówiono wyraźnie, że deklaracja zredagowana jest przez p. Cezaka, aby jednak nie wyjawić autora, przepisano deklarację w Wzajemnym Kredycie na maszynie.

Radny Cezak odpiera kategorię zarzut, jakoby on miał napisać rzeczoną deklarację i oświadcza, że nie pisał tej deklaracji. Opowiadania pewnej osoby nie są jeszcze dowodami.

Radna Grodzicka zaznacza, że Radni: Zerndt i Sitka są obecni i mogą udzielić w tym względzie wyjaśnień.

Radny Cezak żąda, aby przedstawiono mu rękopis.

Ławnik Wojciechowski podkreśla, że i w innych miastach również miało to miejsce, że posiadająca klasa knuła spiski przeciwko Magistratom, które są rządami robotniczymi. O ile w mieście zabraknie chwilowo jakiegoś artykułu żywnościowego, natychmiast podburza się ludność, rzucając winę na przedstawicieli Magistratu. Czy w Warszawie, gdzie w skład Rady Miejskiej i Magistratu wchodzi po większej części magnaci i klasa posiadająca, jest wszystkiego pod dostatkiem? Przeciwnie, drożyzna jest większa niż u nas, a stan aprowizacyjny jest gorszy. Mieszkaństwo nasze nie dojrzało jeszcze do demokracji, co jest skutkiem wprowadzenia rozgoryczenia wśród narodu.

Radny Krüger zaznacza, że już na jednym z poprzednich posiedzeń proponował oddać sprzedaż chleba wszystkim sklepom, które sprzedawałyby chleb tylko swoim klientom, zapisanym na listę komentów w danym sklepie.

Ławnik Goszczyński występuje przeciwko zarzutom radnego Cezaka, jakoby nie przystąpiono do zrealizowania uchwały Rady Miejskiej i wyjaśnia, że obecnie otworzonych jest już 21 miejsc sprzedaży chleba, lecz nie we wszystkich jest chleb z powodu braku takowego.

Wice-burmistrz Tuszyński wyjaśnia, że wniosek radnego Cezaka przeszedł z poprawką poczynioną przez niego, że, mając dostateczną ilość mąki, otworzyć podług możliwości więcej miejsc sprzedaży.

Radny Cezak podkreśla, że Rada Miejska na wniosek jego uchwaliła następujący wniosek:

„Mając młyny i mąkę otworzyć 30 miejsc sprzedaży”.

Radna Grodzicka zapytuje się, czy chodzi radnemu Cezakowi

tylko o miejsca sprzedaży, czy o chleb, bowiem cenniejsze byłoby starania, aby miasto otrzymało dostateczną ilość mąki.

Radny Cezak odpowiada, że obecnie chodzi mu tylko o miejsca sprzedaży, aby raz skończyć z temi ogonkami.

Radny Swiercz domaga się przerwania dyskusji i przejścia do porządku dziennego.

Radny Grünberg, przechodząc do sprawy rzeczony deklaracji, oświadcza, że radny Hertel powiedział swego czasu, gdy zaprosił frakcję żydowską i niemiecką na naradę do Wzajemnego Kredytu, że p. Cezak również przyjdzie, bowiem sam napisał deklarację. Aby się wykręcić z tej przykrej sytuacji radny Cezak ucieka się do wszelkich środków.

Radny Hertel zaznacza, że owa sprawa z tą deklaracją wychodzi z stow. Właścicieli Nieruchomości. Radny Cezak nie ma z tem wspólnego. Ze sprawa ta przybrała charakter ostry, jest tylko prowokacją radnego Zerndta, bowiem frakcja niemiecka zmierza tylko do tego celu, aby wprowadzić kłótnię między frakcjami pozostałymi.

Radny Cezak podkreśla, że naród polski zbytnio toleruje żywioły antynarodowe i szpiegów. Obowiązkiem Rządu było już od dawna wziąć do tych prowokatorów i szpiegów, którzy kierują się względami spickermanów i Wolfów, dążących do bolszewizmu. Prowokatorem nazywa on tego, który urzęduje posiedzenia w celach ukrytych i wytyka później inną osobę, zastaniając się później kłamstwem jak Zerndt i S-ka.

Przewodniczący za słowa „prowokatorzy” i „szpiegi” przywołuje trzykrotnie radnego Cezaka do porządku.

Radny Zerndt prosi, aby sprawę skierować do Sędziego śledczego, celem wynalezienia winnego.

Radny Cezak uważa, że nasi sędziowie śledczy mają co innego do roboty, niż zająć się takimi błahostkami.

Radny Cezak domaga się zadość uczynienia i prosi, aby Rada Miejska wypowiedziała się co do uchwały w sprawie sprzedaży chleba.

Dyskusja przybrała coraz ostrzejszy charakter.

Wobec ogólnego zdenerwowania Radnych, spowodowane nietaktownym zachowaniem się radnego Cezaka, radny Swiercz proponuje rozwiązać dzisiejsze posiedzenie Rady Miejskiej. Ławnik Wojciechowski zwraca uwagę na doniosłość porządku obrad i prosi zamknąć dyskusję. Wniosek ten jednogłośnie przyjęto.

### „Wybór burmistrza”.

Przewodniczący oświadcza, że stosownie do otrzymanego polecenia od starosty pow. Łódzkiego, Rada Miejska powinna przystąpić do wyboru innego kandydata na stanowisko I burmistrza w Zgierzu i prosi o przedstawienie kandydatów.

Radna Grodzicka w imieniu frakcji P.P.S. prosi o odłożenie wyboru burmistrza do następnego posiedzenia.

Radny Swiercz stawia wniosek, aby ogłosić konkurs na posadę I burmistrza.

Podano pod głosowanie wniosek frakcji P.P.S. jako najdalej idący, który został przyjęty 16 głosami przeciwko 8. 2 wstrzymało się od głosowania.

Komunikaty Magistratu:

- a) w sprawie zatwierdzenia regulaminu podatkowego 25% dodatku do państwowego podatku od nieruchomości i 25% dodatku do państwowego podatku mieszkaniowego i podatku od zabaw i widowisk przyjęto do wiadomości, wyrażając jednocześnie swoją zgodę na zmiany, wniesione do regulaminu od zabaw i widowisk przez Wydział Powiatowy;
- b) W sprawie podatku od biletów tramwajowych przyjęto do wiadomości.
- c) Odpowiedź Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie zaopatrzenia gimnazjum państwowego w węgiel odczytano. Po krótkiej dyskusji postanowiono zwrócić się do M.W.R. i O.P., aby Ministerjum w porozumieniu z Urzędem Węglowym przesłało odpowiednią ilość węgla dla seminarjum i dla szkół powszechnych, niezależnie od ilości węgla, potrzebnego na potrzeby mieszkańców.

### „Roboty publiczne”.

Sprawę powyższą referuje ławnik Wojciechowski, który udzieli dłuższych wyjaśnień co do projektu uzyskania nowej pożyczki u Rządu na roboty publiczne.

Następnie daje relację z obecnego stanu robót publicznych miejskich, z której wynika, że majątek pozostały po zawieszeniu robót w mieście z powodu wyczerpania funduszy wynosi:

- |  |               |
|--|---------------|
| a) wartość gotowych płyt i burtów      | Mk. 218,193,— |
| b) wartość wydobytego kamienia:        |               |
| 1) 3385 mtr. szabru po 30 marek        | „ 102,550,—   |
| 2) 287 mtr. kamienia niełupanego po 37 | „ 10,619,—    |
| 3) 248 mtr. „ łupanego po 45           | „ 11,160,—    |

4) 1900 mtr. kamienia przewiezionego do brukowania ulic po 75 Mk.	Mk. 142,500,—
c) kolejka i szyny	" 120,000,—
d) urządzenie fabryk betonowych	" 80,000,—
e) różne narzędzia do kamieniołomów i innych robót	" 25,000,—
f) wplacono za cement	" 26,000,—
<b>Razem:</b>	<b>Mk. 734,022,—</b>

Wydatki wynosily:	
1) Wydatki w m. kwietniu	Mk. 6,100,10,
2) " " " maju	" 18,854,19,
2) " " " czerwcu	" 690,454,66,
4) " " " lipcu	" 233,910,19,
5) " " " sierpniu	" 725,267,05,
6) " " " wrześniu	" 426,476,—,
7) " " " " "	" 207,443,25,
8) różne rachunki	" 50,000,—.
<b>Razem:</b>	<b>Mk. 2,368,605,35</b>

Dalej referent zaznacza, że Rząd udziela teraz pożyczki tylko na roboty celowe i z tem warunkiem, że przyznane sumy będą zużytkowane wyłącznie na te roboty, na jakie zostały przyznane. Przy nowoprojektowanych robotach będzie można zatrudnić nie wszystkich robotników dotychczas zatrudnionych, lecz najwięcej 500—600 robotników. Następnie odczytuje kosztorys i prosi o przyjęcie projektu i zatwierdzenie zaciągnięcia pożyczki.

Referent podkreśla, że produktywność pracy przez wprowadzenie pracy akordowej jest spotęgowana.

Dowodami są kamieniołomy, gdzie dawniej kalkulował się metr sześciennego kamienia na 120 marek, a obecnie na 45 i 35 marek. Ułożenie chodników jest najodpowiedniejsze, gdyż daje ono gwarancję amortyzacji robót, a przedewszystkiem uzyska miasto dużo pod względem estetycznym.

Radny Cezak wyraża zadowolenie, że wszystko wchodzi na realne tory, bowiem wprowadzono pracę akordową i po części wprowadzono fachowe kierownictwo.

Przedłużenie ul. Strykowskiej nie uważa za aktualne. Radny Pawlikowski uważa za stosowne zaprowadzić oświetlenie elektryczne na ul. Strykowskiej, gdyż chodzenie wieczorem po tej ulicy jest niebezpieczne.

Radny Hertel popiera wniosek radnego Cezaka. Radny Pelikant, wychodząc z założenia, że ulica ta jest najkrótszą drogą komunikacyjną ze Stacją Kolejową, wypowiada się za wybrukowaniem tej ulicy.

Radny Świercz uważa przystąpić dzisiaj do przebrukowania tej ulicy, gdyż trzeba wziąć pod uwagę to, że, o ile Rząd 2/3 przyznanej pożyczki zamortyzuje, robota ta taniej będzie się kalkulowała teraz niż za 2—3 lata.

Wobec podzielonych głosów co do przedłużenia ulicy Strykowskiej poddano projekt pod głosowanie. Wynik był następujący: za 25 głosów, przeciwko 1.

Następnie cały projekt uruchomienia nowych robót publicznych w mieście Rada Miejska jednogłośnie przyjęła i upoważniła Magistrat do zaciągnięcia u Rządu pożyczki w sumie Mk. 1,251,548,68 na poprzednich warunkach.

Radny Morgenstern zgłasza wniosek nagły: „Fracja Żydowska proponuje wyłonić Komisję z Radnych, która miałaby na celu zbadanie, na ile zgadzają się w rzeczywistości słowa prowokatorzy i szpiedzy, wypowiedziane przez radnego Cezaka, pod adresem Frakcji żydowskiej i niemieckiej“.

Radny Świercz energicznie protestuje i domaga się, aby sprawa ta została zatłwiona poza Radę Miejską.

Radna Grodzicka oświadcza, że sprawą jest poważna bowiem obrażono frakcję niemiecką i żydowską w najgorszy sposób na posiedzeniu Rady Miejskiej, nazywając ich prowokatorami i szpiegami.

Wtem zjawił się ponownie na salę radny Cezak, który już opuścił takową, motywując pilnymi sprawami, i krytykuje to, że wyzyskano jego nieobecność i wznowiono dyskusję w tej sprawie. Podkreśla powtórnie, że prowokatorami nazywa on tych, którzy zwołują posiedzenie celem rozbitcia Rady Miejskiej, a następnie zarzucają to innym.

Po burzliwej i wyczerpującej dyskusji postanowiono sprawę odesłać do konwentu seniorów dla zbadania i wyjaśnienia.

Dalej postanowiono, aby protokoły nadal były przed odczytaniem do druku przejrane przez konwent seniorów i podpisane.

**„Budżet miasta“.**

Odczytano budżet zwyczajny i nadzwyczajny wydatków. Generalną dyskusję nad budżetem odroczone do następnego posiedzenia.

W wolnych wnioskach udzielono głos przedstawicielom obecnym na sali piekarzy, którzy żalą się na to, że pozamykano im piekarnie bezpodstawnie, pozbawiając ich możności utrzymania rodziny.

Z wyłonionej dyskusji wynika, że wina spada na piekarzy, którzy mieli wypiekać chleb dla miasta, lecz odmówili to motywując tem, że nie mogą przystąpić do pracy na warunkach wystawianych przez Sekcję Zaprowiantowania wspólnie z Urzędem Aprobizacji w Łodzi, pomimo tego, że w przedniej konferencji warunki te przyjęli.

Ponieważ zamknięcie piekarni nastąpiło na zasadzie rozporządzenia Urzędu Aprobizacji odesłano piekarzy do tegoż Urzędu.

**Ogłoszenia urzędowe.**

**Konkurs.**

Rada Miejska m. Zgierza ogłasza niniejszym konkursem na posadę I burmistrza m. Zgierza.

Pensja wynosi rocznie Mk. 12 000.— i Mk. 2 400.— dodatku na mieszkanie, opał i oświetlenie.

Kandydaci, mający praktykę w dziedzinie gospodarki miejskiej, winni złożyć do dnia 20-go b. m. do Magistratu podania z dokładnym życiorysem.

Prezydium Rady Miejskiej.

**Ogłoszenie.**

Magistrat m. Zgierza podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że dom noclegowy, mieszczący się przy ul. Gołębiej i Szerokiej, został przeniesiony do domu W-go Graebscha przy ulicy szczęśliwej 25.

Zgierz, dnia 10 października 1919 r.

Magistrat.

**Obwieszczenie.**

Powiadamiam wszystkich posiadaczy rowerów, że jazda rowerem dozwolona jest tylko za specjalnem dozwoleńcem Magistratu m. Zgierza, wobec czego osoby zainteresowane po opłaceniu podatku na rzecz miasta, winni kupić odnośny numer i takowy przyczepić do roweru.

W razie niezastosowania się do powyższego, rowery podlegną konfiskacie.

Zgierz, dnia 10 października 1919 r.

Komendant Policji Państwowej m. Zgierza.

**Odezwa.**

Rolnicy!

Armja Polska, walcząca na froncie, odczuwa dotkliwy brak owsa na paszę dla koni. Utrzymanie koni wojskowych, które po ukończeniu wojny zużyte będą na potrzeby rolnictwa, leży w interesie rolników.

Rząd nie chce uciekać się do sposobów, praktykowanych przez okupantów, polegających na przymusowych rekwizycjach owsa na potrzeby wojska. Poczucie obowiązku obywatelskiego winno skłonić tych wszystkich, którzy chociażby nawet najdrobniejszą ilość owsa lub jęczmienia mogli dostarczyć, do natychmiastowej dostawy tych zbóż do Magazynów powiatowych Urzędu Zbożowego, względnie do magazynów instytucji, upoważnionych przez Ministerstwo Aprobizacji do skupu zboża.

Ministerstwo Spraw Wojskowych liczy na poczucie obowiązku obywatelskiego rolników polskich względem Armji Polskiej i oczekuje jaknajszybszych dostaw owsa i jęczmienia.

Ilość owsa i jęczmienia, dostarczone, dla Armji, zaliczone zostaną na poczet przymusowych dostaw zboża, wyznaczonych rolnikom przez Ministerstwo Aprobizacji.

Warszawa, dnia 23 września 1919 r.

Minister Aprobizacji (—) **Fl. Minkiewicz.**  
Minister Spraw Wojskowych w z. (—) **Majewski.**

Powyzszą odezwę podaje do wiadomości.

Starosta (—) **Remiszewski.**

Łódź, dnia 2 października 1919 r.

**Rozporządzenie**

Ministra Skarbu w przedmiocie transakcji markami polskimi.

W porozumieniu z Ministrem Apropowizacji i Ministrem dla b. zaboru pruskiego ustanawia się, co następuje:

**Art. 1.**

Kupno i sprzedaż marek polskich, wypuszczonych przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową do 11 listopada 1918 roku na rachunek b. niemieckich władz okupacyjnych wzamian za marki polskie, wypuszczone przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową po 11 listopada 1918 roku na rachunek Państwa Polskiego, jak wogóle wszelkie transakcje, będące wynikiem różniczkowania wartości rozmaitych kategorii marek polskich, są wzbronione.

**Art. 2.**

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje na całym obszarze Państwa Polskiego.

Do rozpatrywania przekroczeń niniejszego rozporządzenia powołany jest Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją.

Przekroczenia te na obszarach b. Królestwa Kongresowego i b. zaboru austriackiego karane są w myśl dekretu z dnia 11-go stycznia 1919 r. (Dz. Pr. № 7 p. 109) w drodze administracyjnej karą aresztu do 3 miesięcy, względnie grzywną do 50 000 marek, prócz tego zawsze pociągają konfiskatę wartości, stanowiących przedmiot przekroczenia.

Do czasu utworzenia na terenach b. zaboru pruskiego Urzędów Walki z Lichwą i Spekulacją, do rozpatrywania przekroczeń niniejszego rozporządzenia powołane są sądy doraźne.

**Art. 3.**

Rozporządzenie niniejsze otrzymuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia.

Minister Skarbu: (—) Biliński.

Minister Apropowizacji: w z. (—) Oskar Sobański.

Minister dla b. zaboru pruskiego: (—) W. Seyda.

Warszawa, dnia 23 września 1919 r.

Dom drewniany na rozbiórkę do sprzedania. Wiadomość u stróża, ul. Długa № 51.

**Kino-teatr „LUNA” Kino-teatr**

Dla dzieci wzbronione. W niedzielę, d. 12 października 1919 r. Otwarcie sezonu 1919—20 rok. Niebываła nowość w Zgierzu.

3-ci obraz złotej serji wytwórni „Stinks” według scenarjusza Marii Szczepkowskiej

**Sezonowa Miłość**

Najpotężniejszy dramat z życia wielkiego artysty w 6-ciu aktach, w wykonaniu wybitnych artystów Warszawskich.

Jedyny obraz sezonu 1919 r. z najlepszą polską siłą kinematograficzną, w rolach głównych

**Halina Bruczońska, Kaz. Junosza Stępowski.**

Rzecz dzieje się w Warszawie.

**Początek przedstawień punktualnie o godzinie 6 wieczorem.**

Antczak Józefa zgubiła kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 539.

Błaszczak Jan zgubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 573.

Feler Emil zgubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 680.

Furman Maks zgubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 931.

Habera Stanisław zgubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 489.

Magistrat, Zgierz.

**Rozporządzenie.**

Na mocy dekretu z dnia 11-go stycznia 1919 r. zarządza się, co następuje.

W uzupełnieniu rozporządzenia z dnia 7-go kwietnia 1919 roku, zakazującego wypieku i sprzedaży hurtownej i detalicznej wszelkiego rodzaju ciast deserowych i drożdżowych ciastek, toków, pączków, babek, mazurków, zabrania się:

Wypieku i sprzedaży wszelkich innych gatunków ciastek ciast, tak zwanych tysy, paluszków, bezów, pasztecików, noug, pierników i innych pod wszelkimi postaciami i nazwami.

Winni niestosowania się do niniejszego rozporządzenia będą karani w drodze administracyjnej aresztem do 3 miesięcy, lub grzywną w wysokości 50,000 marek.

Pozatem znalezione ciasta lub przygotowane do zapasy srowych produktów ulegną konfiskacie.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje z chwilą ogłoszenia

Szef Urzędu: (—) L. Ptaszyński

Warszawa, dnia 24 września 1919 roku.

We wtorek, dnia 7 Października r. b. zmarł nasz długoletni urzędnik biurowy ś. p.

**Wilhelm Liefke**

W zmarłym tracimy sumiennego współpracownika, którego pamięć na zawsze zachowamy.

**ZARZĄD**

Tow. Akc. Man. Baw. Lorentz i Krusche.

**Handel win i towarów kolonialnych**

przy ul. Długiej № 37

STEFAN HAUKE (dawniej W. J. Urbanowski).

Poleca nowosprowadzone towary: Łosoś w puszkach, sardyn herbate w paczkach, czekoladę, cacao „Sucharda” — „Tobler” oraz wódki słodkie i likiery poznańskie. Spirytus drzewny do palen

Rutynowana nauczycielka poszukuje lekcji muzyki przedmiotowych w zamian za obiady. Wiadomość ul. Szczęśliwa №

Rutynowana nauczycielka udziela lekcji muzyki, przygotuje do konserwatorium; także udziela francuskiego języka. Strykowska 18, mieszkania 1.

Rotapel Icek zgubił książkę rachunkową i weksel na 60 R. żyrowany przez Głowińskiego.

Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą 100 marek ulicę Srednią № 7.

Janusik Stanisław zgubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 1732.

Kin Anna zgubiła kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 3102.

Lewandowski Feliks zgubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 2005.

Nadel Gecel zgubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 168.

Sikorska Marja zgubiła kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe 1089.

Stemplewski Bolesław zgubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 681.

Szlecht Juljanna zgubiła kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 2475.

Szerek Rudolf zgubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 1411.

Wagner Karol zgubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 2977.

Druk M. Nowicki i S-ka Zgierz